

# EXPRESS



WIECZORNY ILUSTROWANY

Wydanie  
2-gie

Rok VIII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 30 SIERPNIĄ 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 241

## ROZWIĄZANIE SEJMU I SENATU

### Wybory do Sejmu odbędą się 16 listopada, do Senatu 23 listopada.

(Telefonem od naszego korespondenta z 10.30)

O godzinie 10-ej minut 10 Marszałkowi Sejmu oraz Marszałkowi Senatu doręczono orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej o rozwiązaniu sejm i senatu.

Orędzie to ma następujące brzmienie:

„Po dojrzałym namyśle stwierdzam, że najważniejszą rzeczą do pracy wszystkich obywateli polskich jest naprawa zasadniczych praw rządzących

Rzeczpospolitą, gdyż stanowią one podstawę dla wszystkich praw istniejących w Państwie. Naprawa jest konieczna, gdyż niestety, dotąd nie można uniknąć chaosu prawnego istniejącego w Rzeczypospolitej.

Gdy przekonałem się, że naprawy tej pomimo moich usiłowań dokonać nie potrafię za pomocą istniejącego obecnie sejm i senatu, zdecydowałem się rozwiązać istniejący sejm i senat.

Wobec tego na podstawie art. 26 ust.

2 i 3 Konstytucji rozwiązuję na wniosek Rady Ministrów sejm i senat w dniu dzisiejszym, oznaczając termin wyborów do sejmu na dzień 16 listopada 1930 r., zaś termin wyborów do senatu na dzień 23 listopada 1930 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej  
(-) IGNACY MOŚCICKI.

Prezes Rady Ministrów  
(-) JÓZEF PIŁSUDSKI.

Warszawa, dn. 30 sierpnia 1930 r.

Legitymacje poselskie i senatorskie, uprawniające do wolnych przejazdów koleją, tracą swą ważność z dniem dzisiejszym.

Dowiaduję się, że sesja sejm i senatu śląskiego zwołana została na dzień 9-go września r. b.

Warszawa, dnia 30 sierpnia.

Rada warszawskiej giełdy pieniężnej postanowiła przedłużyć termin nieodbywania zebrań giełdowych w soboty do końca miesiąca września.

## Tragiczna noc na Wiśle

Skrepowany wół wyrócił łódź z 8 osobami. —  
Trzech kupców utonęło.

Lublin, 30 sierpnia.

W leżącej nad brzegiem Wisły wsi Wróble, pow. garwolińskiego, woj. lubelskiego, wydarzył się wczoraj późnym wieczorem tragiczny wypadek na rzece, w wyniku którego utonęły trzy osoby.

Przebieg wypadku był następujący:

O zmierzchu do wsi Wróble przybyło 4 wędrownych handlarzy bydlą z dwoma wołami. Przybyli chcieli przepłynąć się na drugi brzeg Wisły i zaczęli szukać przyczajnika. Ponieważ przez rzekę miały być także transportowane oba woły, przeto musiano zwinąć dwie łodzie.

Na jednej ułożono skrepowane zwierzęta, do drugiej wsiadło 4 handlarzy,

trzech przyjętych przez nich pasażerów i przewoźnik.

Na środku rzeki jeden z wołów zdołał uwolnić się z więzów, rzucił się kilkakrotnie i w pewnej chwili wwrócił obie łodzie do góry dniami.

Wśród ciemnej nocy z najgłębszego nurtu Wisły rozległy się rozpaczliwe wołania o ratunek. Okazało się, iż pływać umiał tylko przewoźnik. Zdołał on pochwycić jednego z kupców i wydostać na ląd.

Krzyki tonących zwały na brzeg ludność wsi. Kilku mężczyzn bez namysłu rzuciło się do wody, aby nieść pomoc. Po długich poszukiwaniach zdołano

wydostać na brzeg czterech kupców. Dwa z nich było już nieprzytomnych, ale zdołano ich uratować. Ponadto wydobyto z fal wiślanych wołu, który spowodował katastrofę. Drugi poszedł na dno.

Trzech pozostałych kupców nie udało się uratować.

Są to mieszkańcy Kozienic: Moszek Piskorek, Szymcha Piskorek i Pinkus Rozeneweig.

**Czytajcie „REPUBLIKĘ“**

### B. kombatanci aprobuja politykę min. Brianda

Paryż, 30 sierpnia.

Związki byłych Kombatantów różplakatowały afisze oświadczając, że aprobuja w całości politykę zagraniczną Brianda i zapewniają go o swym zaufaniu w chwili otworzenia sesji Ligi narodów.

### Katastrofa kolejowa pod Nowym Sączem

Nowy Sącz, 30 sierpnia.

Wczoraj na linii Stróże — Nowy Sącz wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Gdy pociąg towarowy za stacją Puszkowa zjeżdżał ze znacznej wysokości, wyskoczył z szyn jeden pusty wagon i pociągnął za sobą 5 naładawanych.

DŹWIĘKOWE



Ceny miejsc na porankach niższe.  
UWAGA. Ulgowy bilety i passe-partout prócz urzędowych, nie ważne.

Początek seansów  
w sobotę i niedzielę: 12, 2, 4, 6, 8, 10.15  
W dni powszednie: 4, 6, 8, 10.15

Dziś długo oczekiwana premiera

# „POGANIN“

W roli głównej

## RAMON NOVARRO



Wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer. — Niebywała sensacja. — Po raz pierwszy na ekranie piękny jak bożek grecki RAMON NOVARRO klasyczny przedstawiciel urody męskiej, który zachwyca i czaruje przechodząc wszystko dotąd widziane. Uroda, piękno nagiego ciała i za huczałacym głosem RAMONA NOVARRO święcą największe triumfy.



# Zółte niebezpieczeństwo zagraża Europie i Ameryce ze strony ludów azjatyckich

## Biała rasa powoli wymiera

Wiek ubiegły zaznaczył się w całej Europie wielkim wzrostem ludności. We dług statystyki, w roku 1804 ludność Europy wynosiła 197 milionów, a w roku 1900 dosięgła już cyfry 400 milionów. I ta statystyka wraz z coraz bardziej widocznym wzrastającym zubożeniem mas i coraz częściej pojawiającymi się kryzysami we wszystkich krajach Europy, spowodowała, że coraz szersze koła społecznie obejmować zaczyna dążność do zmniejszenia liczby urodzin.

Spadek urodzin zaczął występować w Europie początkowo na zachodzie, potem przeniósł się na wschód, występując dotąd najsłabiej w krajach słowiańskich.

Zjawisko to obserwujemy również w innych częściach świata. W Australii, która bynajmniej nie obawia się przeludnienia, gdzie niebezpieczeństwo inwazji półmiliardowej rasy żółtej na kontynent, zamieszkały przez siedem milionów białych, woła wprost o silny przrost ludności, w tej Australii, gdzie najwięcej jest chyba ludzi zadowolonych, tam właśnie występuje silny spadek urodzin. W roku 1860 cyfra narodzin wynosiła w Australii 42 na 100 mieszkańców, a w roku 1928 spadł na 23, czyli o 50 proc.

Świadczy to najwymowniej o dziwnym i niewytłumaczonym zjawisku, że dobrobyt idzie w parze ze zmniejszeniem się liczby urodzin, że im są ludzie bogatsi, tem mniej mają dzieci i naodwrot najwięcej płodność zaobserwować można w klasach najbiedniejszych.

Charakterystycznym przykładem jest Ameryka, gdzie już od 120 lat datuje się spadek urodzin. „W ciągu wieku — pisze w swem dziele, poświęconem temu zagadnieniu, uczonego angielskiego Wolff — spadła liczba dzieci w Ameryce o połowę. W niektórych nawet rolniczych stanach — a jak wiadomo, płodność na wsi jest zawsze większa, niż w miastach, — jak np. w stanie Michigan, płodność jest mniejsza, aniżeli we Francji. W miastach amerykańskich stosunek jest jeszcze gorszy.”

Czem tłumaczy się ten spadek urodzin? Przyczyn dopatrywano się w pracy zawodowej kobiet, w alkoholizmie, lecz ostatecznie stwierdzono, że dominuje troska o materialne zaopatrzenie rodziny.

Wojna zaostrzyła jeszcze bardziej spadek narodzin, a poza tem przyniosła wielkie straty w zabitych. W jednym

### Ruletka kołem się toczy

Kanadyjski milioner, John Factor z żoną, zrobili sensację nawet w przywykłym do niezwykłości kasynie deauville.

Przez wiele nocy szczęście stałe im sprzyjało, wygrali obrzynie wprost sumy, aż nagle... jednego wieczora, karta się odwróciła.

Pan Factor przegrał wszystko, co wygrał, a nadto dołożył jeszcze skromną sumkę przeszło 3 milionów złotych.

Czy wyleczyło to kanadyjczyka z manji gry, niewiadomo.

Zato grecki syndykat graczy, operujący pod kierownictwem „championa gry”, Zografosa, po kasynach świata, wygrał w ciągu 6-ciu nocy w Deauville około 6 milionów złotych.

### Dziury aptek.

Dziś w nocy dziurują apteki: Suko, Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), Dr. Klupta (Kajna 54), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81).

**KOPJE PLANÓW RYS. TECHN.**  
W. BORKENHAGEN  
ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA-100

dniu wojny światowej umierało 6054 żołnierzy. Obok tej straszliwej ofiary krwi, wojna zaznacza się już w drugim kwartale 1915 roku znacznym spadkiem urodzin i od tego czasu staje się to zjawiskiem nagminnym, które w wielu krajach wywołuje silną reakcję.

Jak ostatecznie rozwiązana będzie kwestja narodzin dzieci — jest dopiero przedmiotem studiów wybitnych uczonych, choć wątpliwe jest, czy wyniki ich pracy okażą się skuteczne w praktyce. Czy uda się regulować liczbę narodzin w tych krajach, w których grozi przeludnienie i sztucznie ją powiększać tam, gdzie z kolei grozi katastrofalny spadek liczby ludności?

Uplynie jeszcze wiele lat, nim pro-

blemat ten zostanie rozwiązany we właściwy sposób. Powyższe zarządzenie każe jednak spojrzeć prosto w oczy niebezpieczeństwu, które grozi rasie białej, niebezpieczeństwu, które może nam grozić bezpośrednio w bardzo niedalekiej przyszłości.

Podczas gdy w krajach europejskich nurtuje silny prąd za ograniczeniem liczby narodzin, w krajach azjatyckich dzieje się wręcz przeciwnie, Japonia i Chiny są już od dłuższego czasu przeludnione. Kto wie, kiedy może stać się realnym to „zółte niebezpieczeństwo”, o którym mówi się i pisze od czasu do czasu?

Europa jest obecnie na rozdrożu. Który prąd zwycięży, za czy przeciw ograniczeniom, okaże się dopiero za kilka lat.

## Trup z odciętemi kończynami

### utrzymuje w napięciu wszystkie sfery Berlina

Policja berlińska poruszona jest najbardziej tajemniczą i romantyczną aferą kryminalną, ze wszystkich jakie przyszło jej rozpatrywać w ciągu kilku lat ostatnich.

Sprawa jest tak zawiła, że mimo kilkutygodniowego, szczegółowego śledztwa, władze ciągle posiadają w reku tylko poszlaki i rezultaty częściowe, zresztą gubiąc się w samych domysłach i przypuszczeniach.

Jądrem zagadki, dziwnie zresztą przy pominającej fakt, który zdarzył się ostatnimi czasy w Warszawie, było znalezienie w jednej z odnóg Sprewy w Berlinie tułowia mężczyzny, a wkrótce potem w innym miejscu poodcinanych kończyn. Ciało zawinięte było w papier a ręce i ubranie wskazują na to, że zamordowany należał do najwyższych sfer towarzyskich.

Twarzy nie można było rozpoznać, była bowiem umyślnie zniekształcona, stwierdzono jednak, że papierem, którego użyto do zawinięcia tułowia, była ga-

zeta czytywana zwykle w kołach proteśtanckiej arystokracji niemieckiej. Obdukcja sądowo-lekarska i sekcja zwłok nie dała żadnych bliższych wskazówek.

Na podstawie pewnych poszlak jednak policja przypuszcza, że chodzi tu o arystokratę, który padł ofiarą swych skłonności homoseksualnych i że morderca również jest członkiem arystokracji. Miano nawet przesłuchać pewną wysoce postawioną osobistość, co do której policja ma wątpliwości, zaniechano jednak zamiaru na skutek interwencji sier miarodajnych.

Według innej pogłoski sprawcy albo sprawców, gdyż nie jest wykluczone, że w morderstwie brało udział kilka osób, poszukiwać należy w kołach dyplomacji zagranicznej.

Zbrodnia ta, równie tajemnicza jak potworna i wyrafinowana, budzi jaknajwiększe zainteresowanie i od szeregu dni trzyma w napięciu nie tylko władze śledcze i policję, ale także opinię publiczną.

## Najprzyjemniejsza sekta, której członkowie muszą się całować

W nowojorskim sądzie podczas jednej z licznych rozpraw rozwodowych wyszło na jaw, że w Ameryce egzystuje tajemnicza, nowa sekta pseudo-religijna, licząca około 150 tysięcy członków.

Otóż pewnego dnia maż zwrócił się do sądu z prośbą o rozwód przeciw żonie, którą złapał na gorącym uczynku całowania się z pastorem-murzynem.

Żona na swe usprawiedliwienie oświadczyła, że należy do sektwy całujących.

Członkowie tej sektwy, wchodząc do świątyni, obowiązani są pocałować wszystkich obecnych, nie wyłączając pastora. Ten obowiązek, według wierzeń, jest bardzo ważny, tak jak i obowiązek umycia nóg po odprawieniu nabożeństwa.

Równocześnie członkowie sektwy mają zakazane picie napoiów alkoholowych i palenie tytoniu, aby nie zakazić ust i przenieść zarazy podczas pocałunków.

Sąd nie uznał jednak wywodów oskarżonej za usprawiedliwiające i maż całującej się żony otrzymał rozwód.

## Samobójczy strzał tancerza przyczynił się do odkrycia wielkiej afery oszukańczej

Jak donoszą z Kolonii, policja miejscowa wykryła zupełnie przypadkowo wielką aferę oszukańczą, której bohaterami byli żona fryzjera 42-letnia Anna Felschner i pewien młody człowiek nazwiskiem Głowinko (?) według prasy tamtejszej, obywatel polski.

Maż Anny Felschner, pracując w znanej i eleganckiej fryzjerni, miał dużą i bogatą klientelę. Aferzystka zawarła szybko znajomość z klientami i klientkami swego męża, obiecując im złote interesy, które miały przynieść po 30—40 proc. dochodu.

Około 20-tu osób złapało się na hańczyk chciwości i wpadło w piękne ręce pani Felschner. Wśród najwniejszych nie brak było nawet poważnych bankierów kolonijskich.

W ciągu ostatnich paru lat aferzystka udało się wyłudzić w ten sposób kil-

ka milionów niemieckich marek! Początkowo spłacała za 6 tysięcy marek 8 tysięcy, czerpiąc tę nadwyżkę z coraz to nowych wkładów naiwnych amatorów łatwego zarobku.

Felschnerowa prowadziła przytem niezwykle wystawne życie, co jednak nie wzbudzało podejrzeń, a przeciwnie uchodziło w oczach jej klientów za dowód, jak świetnie prosperują ich wspólne interesy.

Wkłady też rosły z dnia na dzień, choć nie zawsze sprytna oszustka płaciła, zwłaszcza w ostatnich czasach tak szeszodrze i regularnie należne procenty.

W końcu zeszłego roku Felschnerowa poznała się z młodym tancerzem kolonijskich dancingów Głowinko, który cieszył się ogromnym powodzeniem dzięki niezwykle podobieństwu do

## Jak Waldemarasz zdobył żonę?

W związku z likwidacją spadku politycznego po b. dyktatorze Litwy, Waldemarasz, wychodzą na jaw różne skandaliczne szczegóły z jego prywatnego życia.

Dowiedziano się np. między innymi, że jego żona, z pochodzenia francuska, która najpewniej władze litewskie wydała z kraju, nie była właściwie ślubną żoną b. premiera i nie posiadała obywatelstwa litewskiego.

Podobno owa pani Waldemaraszowa była swego czasu zaręczona z jakimś dr. Kieczanką, ten jednak zrzekł się praw do swej narzeczonej, za to otrzymał od Waldemarasa katedrę prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Kowniu.

## Oswojone lwy przyjaźnią się z ludźmi

W południowo-afrykańskim parku narodowym koło Worcester zwierzęta chodzą zupełnie swobodnie i utraciły nie tylko zaciekłość swoją ale nie odczuwają najmniejszej obawy przed człowiekiem.

Zwłaszcza lwy czują się bardzo dobrze i zdradzają niepojętą ciekawość szczególnie w stosunku do samochodów. Gdy tylko samochód jakiś zatrzyma się na jednej z wielu pięknych, szerokich dróg, które poprzecinany jest park w różnych kierunkach, lwy podchodzą i obwąchują go ciekawie.

Tylko wczesnym rankiem trzeba się mieć bna baczności, gdyż wtedy lwy leżą pogrążone w półśnie, wygrzewając się na drogach, a w razie najechnania ich albo potrącenia, mogłyby objawić swe niezadowolone w sposób niezbyt miły dla turystów.

## Najstarszy słownik pochodzi z przed 7 tys. lat

Francuska ekspedycja archeologiczna, dokonywująca poszukiwań w południowej Syrii, natrafiła na ruiny starożytnego miasta, które już na pięć tysięcy lat, przed naszą erą było ważnym ośrodkiem handlowym i utrzymywało ożywione stosunki z całym szeregiem odległych krajów.

Wśród ruin znaleziono obszerną bibliotekę, złożoną z wielkiej ilości cegiełek pokrytych napisami w kilku nieznanymi jakichś, poza egipskim i babilońskim, językach.

Uwagę uczonych zwrócił fakt, że wiele takich cegiełek posiada napisy w porządku alfabetycznym. Po bliższych badaniach potwierdziło się całkowicie początkowe przypuszczenie, że jest to najstarszy na świecie słownik, dający pozatem możność poznania dwóch nieznanymi dotychczas języków oraz paru narzeczy.

Podstawowa część tego słownika są wyrazy babilońskie, obok których umieszczono wyrazy egipskie, hebrajskie oraz kilka języków nieznanymi dotychczas.

Aleksandra Zubkowa, szwagra b. cesarza Wilhelma.

Młody ten człowiek potrafił wnieść miłość w pięknej, lecz nie młodej już pani fryzjerowej, w następstwie czego wyłudził od niej 100.000 marek. Plenadze te przegrał na wyścigach i klubach karcianych. Głowinko zwrócił się do swej damy o dalszą zapomogę, spotkał się jednak z odmową. Wówczas w oczach Felschnerowej wyjął rewolwer i popełnił samobójstwo.

Policja, prowadząc śledztwo w sprawie tego samobójstwa, natrafiła też na aferę Felschnerowej i osadziła ją w więzieniu.

Wielu z oszukanych, wstydząc się swej naiwności, nie zgłasza się nawet do policji, tak, że trudno jest ustalić, do jakiej wysokości sięgają pobrane sumy.



# Dzień i noc w Kaliszu

## Jak było przed wojną?—Ludzie, którzy żyją z powietrza.—Kawiarnie i kabarety—Tragedja w restauracji. Gród nad Prosną spoważniał po wojnie i posmutniał

Kalisz przed wojną należał do najbardziej ożywionych miast gubernjalnych Kongresówki.

Siedziba rządu gubernjalnego i władz celnych, Kalisz, z racji swego położenia na magistrali kolejowej, łączącej Rosję z Zachodem, był terenem wszelkiego rodzaju interesów i „interesików” pogranicznych.

Tędy szły ładunki towarowe z Niemiec, tu miały bazę operacyjną liczne wielkie firmy przewozowe.

A że w Kaliszu czynowników rosyjskich obowiązywała dewiza: „*Bóg dał ręce, żeby brać*”, więc szeroka struga płynęła wtedy złoto, przeznaczone na skruszenie spisu przepisów celnych.

Spiz kruszył się oczywiście, ciono tylko niższą część ładunków, a „panowie z komory” dawali upust szerokiej naturze, wymieniając do białego ranka pieniądze na sok winnych gron w licznych kawiarniach i restauracjach.

Oficerowie, konsystujący w Kaliszu pułków, dzielnie pomagali swym rodakom, przybyłym z nad Donu i Wolgi „na otkormlenie” w niszczeniu darów bożka Bachusa.

Wysoka skala życia, łatwe stosunkowo i obfite zarobki, gęstość zaludnienia tworzyła w Kaliszu ożywiony ruch handlowy, spotęgowany rozwojem przez myśl kononkarskiego oraz rynku zbożowego koncentrującego produkcję rolą dużej i wzorowo zagospodarowanej polaci kraju.

Było też tu „*luczno, strojno i bogato*”, Kalisz rósł jak na drożdżach, wzięczy się do przybywa nowopowstańca, pięknie zabudowane dzielnice, wesoło stukaly po bruku kopyta „*spaśnych*” czwórek folwarcznych, ciągnących lekko wspaniały landary, amerykany i bryczki.

Dzisiejszy Kalisz, ledwo zaleczył rany, zadane mu przez hordy pruskie, musiał spojrzeć poważnie w przyszłość.

A przyszłość ta, zarówno jak i teraźniejszość, wyraża się ciężką walką o kawałek powszedniego chleba.

Uprzywilejowanie pasa pogranicznego i płynące stąd korzyści znikły bez śladu.

Kalisz dziś czerpie tylko soki żywotne z dużego i żyznego powiatu i musiał nastawić swe życie, stosownie do nowych warunków.

Charakter wybitnie rolniczy powiatu uwzględniła dziś tylko pokrewne sobie dziedziny handlu, to też tętno życia w Kaliszu znacznie osłabło.

Jest to jedno z nielicznych miast w Polsce, gdzie ilość ludności w porównaniu do okresu przedwojennego spadła i gdzie można dostać... mieszkanie wprost od gospodarza bez odstępnego.

Obaczymy tedy jak płynie dzień w nowym powojennym Kaliszu.

Od wczesnego ranka po ulicach mla-

### SZKOŁA PLASTYKI I RYTMIKI STEFANII PASZKÓWNY WRAZ Z PRZEDSZKOLEM.

Po gruntownym remoncie i rozszerzeniu lokalu szkolnego, w dn. 4 września szkoła p. Paszkówny rozpoczyna lekcje. Prowadzone są klasy zawodowe dla przyszłych nauczycielek gimnastyki rytmicznej i tancerki oraz klasy amatorskie dla starszych pań, młodych pań, panierek i dzieci.

Przed rokiem został otwarty nowy dział: Przedszkole, oparte na rytmice. W przedszkolu są prowadzone 3 klasy: freblówka, klasa A — pierwszy rok nauki i klasa B — drugi rok nauki. Dzięki dobremu fachowemu siłom w każdym poszczególnym dziale, pięknym otoczeniu, doskonałym warunkom zdrowotnym (duży ogród, słoneczny) szkoła rozwija się szybko z roku na rok, czego dowodem jest konieczność corocznego rozszerzenia lokalu szkolnego.

Zapisy do szkoły przyjmują sekretariat — Gdańska 94. tel. 164-11 od godz. 12—13 i od 17—19.

sta snują się we wszystkich kierunkach zawsze ci sami ludzie.

Forsują Prosnę tam i z powrotem, niezliczone razy przechodzą przez kilkanaście mostów, łączących dzielnice miasta, kłaniają się sobie, conajmniej po sto razy dziennie i udają, że są czemś bardzo zajęci.

Oczywiście, nikt w to nie wierzy. Kelnerzy miejscowych cukierni znają wszystkich gości z nazwiska.

Jeśli powiedzmy ktoś się z kimś miął w cukierni, spóźnił się i nie zastał już danego gościa, kelner nie odpowiada, jak w innych miastach:

— Pan X. przed chwilą wyszedł

Odpowiedź ta w Kaliszu brzmi mniej więcej tak:

X. się tu gdzieś kreci „*pod cukiernią*”. Czekaj pan, on tu napewno dziś będzie jeszcze z piętnaście razy.

Spytacie się, z czego ci ludzie żyją? Nie wiem, pewno z powietrza, jak żyje wielu ludzi w Łodzi, ale trzeba to przyznać, z powietrza znacznie lepszego.

W Kaliszu są trzy nocne lokale. Pułki w nich panują przeraźliwe z wyjątkiem dni przedświątecznych i niedziel, kiedy to leciwe tancerki i korpulentne śpiewaczki znajdują poklask i wzięcie.

Jest w Kaliszu *kabaret* — *curiosum*. Lokal, jakiego dziś już może w Polsce nie znajdzie.

Instytucja ta należy do p. Wypiszczykowej 70-letniej wdowy, która od kilkudziesięciu lat osiadła w Kaliszu i prowadzi interes bez zmian.

Gdy wejdziesz w te progi owionie cię atmosfera dyktansu i naftowej „*blic-lampy*”.

Biała, jak gołąbek staruszczyca, pamiętająca lepsze czasy rezyduje za bufetem, na którym piętrzą się sterty zakąsek i domowych smakołyków, przyrządzonych według przepisów epoki, kiedy to człek miał żołądek ze stali, a łeb z żelazo-betonu.

Sedziwy humorysta wypiewuje o „*Zuzie*”, co miała jedwabną bluzę” i o „*Ksieżycu* łysym hultaju”, orkiestra gra wiedeńskiego walczyka, a nasali bawią się panowie żywcem wzięci z klubu kawalerów imię p. Bałuckiego.

Bufetowa, wata blondyna z misternie upiętym wozem włosów, strzela zabójczymi spojrzeniami z za kranów piwnych, poważni i zażywni kelnerzy zapisują jakimś im tylko znanym, klinowem pismem, rachunki, bo wnet uderzy

dwunasta i lokal zamyka się.

Przy wyjściu proszę was, spojrzycie wraz ze mną na olbrzymich rozmiarów grupę fotograficzną. Kilkanaście pań i panów z wasami w fantastycznych fryzurach.

To słynna ongi trupa letniego teatru p. Wypiszczykowej. Pokazywano mi na tej grupie Kawecka, Bogorska, Niewiarowska, dyr. Myszkowski. Lelewicza. Fotografia spłowiła, a ludzie, których ona wyobraża oddawna już mieszkają w państwie cieniów.

Nie zakłócajmy im spokoju. Chodźmy spać, by wraz z całym mKaliszem obudzić się zrana i rozpocząć codzienną wędrówkę po wszystkich ulicach.

Verax.

# Jedwabny fabrykował dolary

## które okazały się zwykłym papierem

P. Władysław Stępnik, właściciel sklepu masarskiego, postanowił sprzedać swoje przedsiębiorstwo. W związku z tem, przygodny jego znajomy, Hersz Jedwabny, przyprowadził doń pewnego pana z prowincji z walizką. Umówiono się co do ceny i obiano transakcję.

W czasie libacji Jedwabny i nowonabywca zaprodukowali p. Stępnikowi niezwykle aparat, powielający banknoty.

Włożono w małą prasę jednego dolara, a wyjęto dwa.

P. Stępnik zapalił się do wynalazku i poprosił o przyjęcie go do spółki oferując 1700 dolarów w małych banknotach.

„Fabrykanci” wzdragali się czas jakiś, wreszcie dopuścili Stępnika do udziału w intratnej spółce. W jego oczach umaczone banknoty w jakimś plynie, przelożono czystym papierem, poczem włożono do aparatu, który pozostawiono do następnego dnia na piecu w sypialni małżeńskiej właściciela mieszkania.

Pod żadnym pozorem nie pozwolono mu zaglądać do preparatów przed upływem dwunastu godzin.

Tymczasem obaj fabrykanci razem z p. Stępnikiem udali się na dworzec, gdzie mieli odebrać pieniądze od jeszcze jednego współnika. Tam zjawił się niespodziewanie jakiś przodownik poli-



Dzisiaj i dni następnych!

Film dźwiękowy „Kobieta i żywioł”

Dramat z życia rozbitków okrętowych odtworzony z całym realizmem dla wzroku i słuchu.

W rolach głównych: **Betty Compsonn, Ryszard Bartheimes**

Nadprogram: Słynni muzycy amerykańscy „REWELERSI” w najnowszym repertuarze i aktualności z kraju

Początek w dni powszednie o g. 5-ej. w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej.

cji, który aresztował współnika Stępnika, on zaś sam oraz Jedwabny wiedząc co się święci, uciekli...

Po powrocie do domu p. Stępnik nie miał odwagi zajrzeć do prasy, z drugiej jednak strony bał się także rewizji. Za sprawą żony postanowił jednak zajrzeć do tajemniczej prasy i w ten sposób przekonał się, że wewnątrz są tylko skrawki czystego papieru, a banknoty zabrali „fabrykanci”. P. Stępnik zrozumiał wówczas, iż padł ofiarą oszustów i niezwłocznie zwrócił się do policji.

Władze ustaliły przedewszystkiem, że rzekomy przodownik na dworcu musiał być współnikiem „fabrykantów”.

Jedwabnego aresztowano. Wspólnik jego „z prowincji” nie został odszukany. Jedwabny, znalazłszy się przed sądem, nie przyznał się do winy. Twierdził on, iż sam również padł ofiarą oszustwa, angażując w „mennicy” dwieście dolarów.

Sąd nie dał mu jednak wiary, ponieważ świadkowie ustalili, iż był on współnikiem dwóch pozostałych „fabrykantów”.

Skazano go na dwa lata więzienia, przyczem wyrok ten został również zatwierdzony w apelacji.

# Ojciec chciał otruć syna aby ożenić się z jego narzeczoną

Kazimierz Wilczyk, wdowiec, posiadający dość duże gospodarstwo we wsi Kuźniczka pod Łodzią, i syn jego, Bronisław, jednocześnie szukali dla siebie żon. Wymagania mieli jednakowe: Ich wybrane musiały być młode, przystojne i za możne.

Synowi udało się dość szybko znaleźć odpowiednią kandydatkę w osobie Małgorzaty Chylińskiej, córki jednego z sąsiadów. Dorodny Kazimierz bardzo przypadł dziewczynie do gustu, to też zgodziła się bez wahania zostać jego żoną.

Na przeszkodzie ich związkowi stanął jednak stary Wilczyk. Małgorzata bowiem i jemu wpadła w oko, to też wolał tę dziewczynę zachować dla siebie, niż odstąpić synowi.

Któregoś wieczoru, gdy znalazł się sam na sam z Chylińską, odstąpił jej swoje karty:

— Zostań lepiej moją żoną — zaproponował jej. — Będiesz miała wszystkiego w bród. Broniek ode mnie nic prawie nie dostanie, więc nie byłoby ci z nim dobrze.

Małgorzata nie chciała jednak nawet słuchać jego projektów.

— Kocham Bronka i nawet gdyby był parobkiem, też bym została jego żoną — odparła.

Stary Wilczyk nie dał jednak za wygraną. Nie chcąc w żaden sposób rezygnować z Małgorzaty, chwycił się intrygi. Po paru dniach oświadczył dziewczynie, że Bronisław zdradza ją ze służącą pewnego gospodarza, a następnie powiedział swemu synowi, że jego ukochana romansuje z jakimś parobkiem.

Młodzi jednak byli tak pewni swych uczuć, że nie dali mu wiary. Wilczyk zastosował wówczas inny środek. Wezwał do siebie syna i oświadczył mu, że jeśli się ożeni z Małgorzatą, to go wydziedziczy. Groźba ta okazała się również bezskuteczna.

Młodzi dali na zapowiedzi. W umyśle starego Wilczyka zrodziła się wówczas myśl o zbrodni. Postanowił on zgładzić swego syna, aby móc pojąć za żonę jego narzeczoną.

Któregoś dnia zaprosił on Bronisława do karczmy.

— Wypijemy za zdrowie Małgorzaty — rzekł doń. — Nie chce stać na przeszkodzie waszemu szczęściu!

— Dziękuję ci — odparł młodzieniec, ściskając gorąco ojca. — Wiedziałem, że

w gruncie rzeczy jesteś dobrzym człowiekiem i życzył mi jaknajlepiej.

W karczmie zajęli stolik przy oknie. Stary Wilczyk zamówił dwa piwa. Gdy mu je podano, wsypał do kufła syna strychninę.

— A więc pijemy — odezwał się do Bronisława, który nie zauważył jego zbrodniczej manipulacji.

Młodzieniec podniósł kufel. W tej chwili jednak rzucił się doń jeden z wieśniaków, który przez okno przyglądał się siedzącym przy stoliku Wilczkom.

— Bronisławie — zawołał. — Nie pij tego piwa! Twój ojciec wsypał ci jakiś proszek!

Stary Wilczek momentalnie rzucił się do ucieczki. Wieśniacy, którzy obserwowali tę scenę, puścili się za nim w pogoni i przyłapali go.

Zaalarmowano policję. Gdy stwierdzono, iż w piwie znajdowała się trucizna, Kazimierza Wilczyka osadzono w więzieniu.

Na sprawie nie przyznał się on do winy. Sąd, opierając się na całokształcie materiału śledczego, skazał zbrodniczego ojca na trzy lata więzienia.

Wyrok ten został również zatwierdzony w apelacji.





### Witamy!..

Już znie podobno zjeżdżają weseli, rumiani, wypoczęci tatusiowie miasta. Już podobno wyasygnowano przewidzianą w budżecie sumę na kupno ścierki, celem odkurzenia ław radzieckich w gmachu przy Pomorskiej. Należałoby godnie przywitać naszych ojczulków. Proponuję naprzykład główne wejście do gmachu rady miejskiej umaid girlandami, a nad drzwiami wywiesić kolorowy napis:

— „Witamy!”

Tanio i ładnie. Trochę ziela znajdzie się na plantacjach miejskich, a napis można wyszperać w rekwizytorni teatru miejskiego. Trzeba przecież coś zrobić, tak nie można! Tatusie przyjeżdżają z Krynicy, z Otwocka, z Zakopanego — a miasto nic! Nie poznajecie tatusia?.. Dzisiaj zapomnialo jak tatuś wygląda?.. No, i czy warto mieć dzisiaj dzieci?..

Nie zapominajmy, że ojczulków naszych czeka wyteżona, żmudna praca. Dyskusja budżetowa — to nie byle co. Trzeba pomyśleć nad tem, skąd wziąć gotówkę, żeby zatłoczyć dziury kanalizacyjne i bruki, żeby wykupić od komornika biednego Kościuszkę i postawić go wreszcie przed obliczem magistrackiego gmachu, żeby starczyło na szkoły i na węgiel, i na dożywanie dzieci oraz niedożywianie starszych.

Z jednym takim tatusiem rozmawiałem wczoraj w kawiarni. Biedaczysko strasznie utyło, poprawiło się i nabrało dużo humoru.

— Panie, musicie zrobić porządek z tą Piotrkowską! — rzekłem na przywitanie.

— Mamy ważniejsze sprawy... — odparł nasz wspólny tatuś. — Piotrkowska może czekać..

— Ale my nie możemy!..

— To są auta, dorożki, tramwaje... Musicie koniecznie chodzić po chodnikach?.. W Ameryce nikt już nie chodzi.. Tam wszyscy jada..

Dlaczego u nas nie idzie się z postępem czasu?..

— Bo bruki są złe... — odpowiadam. O chodzeniu u nas wogóle niema mowy..

— To wszystko jest kwestją przyzwyczajenia.. Łodzenie wogóle niszczy bruki.. Kto może, powinien jechać i kwestją będzie zatłwiona..

Kto może..

Przypomniało mi to pewien dowcip:

Podczas burzy na morzu począł tonąć okręt.

Panika, Kapitan wybiega na pokład i woła:

— Ratuj się kto może..

Na to pewien izraelita:

— Przepraszam, a kto nie może?..

BOLSKI.

## Hallo! Tu radjo!..

SOBOTA dnia 30-go sierpnia.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.15—15.50: Przerwa. 15.50—16.15: „Lot i Gruta” — wygłosi prof. St. Sumiński (transmisja z Warszawy); 16.15—16.20: Wiadomości Tow. Kooperatystów (trans. z Warszawy); 16.20—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych (trans. z Warszawy); 17.10—17.35: Kącik artystyczny L.S.G. (trans. z Warszawy); 18.00: „Skrzynka pocztowa” — korespondencje bieżące omówi dr. Marian Stępowski (trans. z Warsz.); 18.00—19.00: Transmisja z Krakowa programu dla dzieci: a) 18.00 „Teatr w lesie”. Bronisława Dąbrowskiego. b) 18.03 — Koncert. 19.00—19.20: ..

Teatr „Dobry Wieczór” Teatr Rewji „Dobry Wieczór” Rewji

W specjalnie przebudowanym lokalu kina-teatru „Bajka”, Franciszkańska 31a róg Brzezińskiej, tel. 181-21. Dojazd tramwajami 1, 6, 14.

### Dziś premjera!

Wielkiej olśniewającej rewji śpiewu i tańca w 2-ch częściach 18 obr. p. t.

## Gdy żona wraca.....

W programie: Skecze, inscenizacje, numery solowe atrakcyjne, balet, chóry i t. p. Własne dekoracje, kostiumy, efekty świetlne. — Udział nowozaangażowanych artystów scen Warszawskich. — Codziennie 2. przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 wieczór, w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia godz. 5.30, 7.30, 9.30

Przedsprzedaż biletów w „Reklamie Polskiej”, Piotrkowska 101 od 11 do 4 po poł. tel. 126-89.

Dźwiękowy Teatr Świetlny



## „CASINO”

Dziś i dni następnych!

Marzeniem dziewcząt karjera filmowa, limuzyny, upodobnienie się do Greta Garbo. Dokąd te marzenia prowadzą wskaże film dźwiękowy pod tyt.

## O czem śnią dziewczęta

dramat wiecznego pożądania i kłamstwa wiecznej miłości.

W rol. gł: **Józefina Dunn** i ulubieniec **William Haines** czarująca publiczność!

NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy Metro-Goldwyn-Mayer oraz aktualności krajowe.

Dziś początek o godz. 3-ej, w niedzielę o godz. 12-ej.

## O jedenastej godzinie winny być zamknięte bramy, nie wcześniej, ani później

W myśl przepisów policyjnych bramy domów winny być zamknięte o godzinie

jedenastej wieczorem.

Przy ustalaniu tej godziny liczone się niewątpliwie z tem, aby jeśli nie wszyscy to przynajmniej większość lokatorów mogła wrócić z miasta do swych mieszkań przed zamknięciem bramy.

Ponieważ jednak z tych lub innych względów nie wszyscy mogą na czas wrócić do domu, przeto dozorca obowiązany jest spóźniającym się otwierać bramy, pobierając za to pewną zapłatę. Tak przynajmniej pojmuję te sprawy większość dozorców, lecz nie wszyscy. Niektórzy naprzykład rozmownie zamykają bramy

o pół godziny wcześniej.

licząc na większe napiwki.

Samowola taka jest niedopuszczalna. Nie chodzi o tych lokatorów, którzy stale wracają późno w nocy, spędzając czas w lokalach, którzy mogą wiecej płacić za każdorazowe otwarcie bram, lecz są jeszcze inni lokatorzy w każdym domu — rzemieślnicy, wyrobniicy, robotnicy — którzy wracają późno z pracy i dla których codzienny datek za otwieranie

bramy przed godziną jedenasta, stanowi ciężki i niesłuszny balast.

Równocześnie z zamknięciem bramy dozorczy gaszą w niektórych domach światło we wszystkich klatkach schodowych.

pograżając cały dom w egipskich ciemnościach. Czy te względy oszczędności we nie odbijają się ujemnie na bezpieczeństwie całego domu podczas pory nocnej?..

Sprawą zamknięcia bram i gaszenia światła w klatkach schodowych powinny się zająć odpowiednie władze i wydać dokładne zarządzenia. —ab.—

### Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI

Trupa Wileńska

Dziś, sobota 3 przedstawienia: o godz. 12 w poł. po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Shylek” W. Shakespeara. o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Kidusz Haszem”. o godz. 8.45 wiecz. „Golem” H. Leiwika. Jutro, w niedzielę 2 przedstawienia: o godz. 4 po południu po cenach popularnym „Opowieść o Herszlu z Ostropola”. o godz. 8.45 wiecz. „Golem”.

W poniedziałek pożegnalne przedstawienie „Golem”. Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska 74, od 10 rano do 7 wieczorem.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”.

Dziś przebojowa rewja p. t. „Gdy żona wraca” w 2-ch częściach i 18 odśtonach.

Rewia cieszy się niebywałym powodzeniem. Na wyróżnienie zasługuje pp. Melodystówna, Zielińska, Brzozowska, Reńska, pp. Janecki i Dąbrowski.

Conferencjerke świetnie prowadzi p. Lili Melodystówna. Duet Wierzyńskich wraz z zespolem 6 revue girls zdobył sobie całkowite publiczność.

Dziś 3 przedstawienia. Początek o godz. 5.30, 7.30 i 9.30.

Dla wygody sz. publiczności uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w przedsprzedaży „Reklama Polska”, ul. Piotrkowska 101, tel. 126-89, od godz. 11 rano do 3 po poł.



### Sensacje filmowe

Nowy kontrakt Harolda Lloyd. — Jackie Coogan znowu występuje! — Ślub Dolores del Rio. — Zofja Batycka jedzie do Paryża. — 36 gwiazd w jednym filmie. — Akrobatyka lotnicza na ekranie

Harold Lloyd podpisał z Paramountem nowy kontrakt na trzy lata. Na podstawie tego kontraktu Harold Lloyd wystąpi w jednym filmie rocznie.

O Jacke Cooganie zda się już wszyscy zapomnieli. Mówiono nawet, że ten najmłodszy aktor filmowy porzuci już nazawsze ekran i poświęci się edukacji. W każdym razie Jackie Coogan od 2-cho lat nie występował ani razu.

Obecnie jednak, jak się dowiadujemy, partner Chaplina z „Brzdąca” został zaangażowany przez Paramount i wkrótce rozpocznie pracę nad swą pierwszą rolą w filmie dźwiękowym. Jackie Coogan wystąpi jako Tomek Sawyer, mały bohater słynnej powieści Marka Twaine’a.

Jedna z najpiękniejszych gwiazd filmowych Dolores del Rio wyszła zamąż. Meżem pięknej meksykanki został Cedryk Gibbson, dyrektor wytwórni filmowej.

Miss Polonia pani Zofja Batycka wyjeżdża w najbliższym czasie do filii Paramountu Joinville pod Paryżem. Pani Batycka grać tam będzie główną rolę w polskiej wersji filmu „Uśmiech pani Izzy” reżyserowanego przez Ordyńskiego. Partnerem pani Batyckiej jest pan Aleksander Żabczyński.

Jedna z wytwórni niemieckich wykończyła obecnie obraz, w którym występuje 36-ciu najznakomitszych aktorów niemieckich, a między nimi Conrad Veid, Harry Liedke, Paul Wegener, Fritz Kortner, Lil Dagover, Liana Haid, Camila Horn, Anny Ondra, Jenny Jugo i t. d. Treścią tego niezwykłego obrazu są dzieje małej statystki filmowej, która stała się wielką gwiazdą.

Znakomity lotnik - alpinista Udet bierze udział w nakręcanym obecnie filmie pod tytułem „Burza nad Mont-Blanc”, reżyserując jednocześnie techniczną stronę tego obrazu. Sensacją tego obrazu będą akrobatyczne sztuczki, czynione nad Mont-Blanc. Zdjęcia robione były przez operatora lecącego na drugim pławcu.

Znakomitemu lotnikowi udało się już osiem razy wylądować na Mont-Blanc bez żadnego wypadku.

## Nieście pomoc najbiedniejszym!

We wtorek dnia 2-go września ukaże się Nr. 12

## „Republika Dzieci”

bezpłatnego dodatku do „Republiki” dla dzieci i młodzieży.

Na treść numeru złożą się jak zwykle, liczne powiastki, wierszyki, zajmujące i pozytywne wiadomości oraz ilustracje wielobarwne. — Dział rozrywek umysłowych. — Bogaty dział korespondencji z Czytelniczkami i Czytelnikami.



# BUSTER KEATON

w wielkiej epopei śmiechu i wesołości  
w pierwszej dźwiękowej komedji

## Małżeństwo na złość

p. t.

wkrótce.

### Sensacyjny mecz uczciwości ze złodziejstwem

Pewien malarz z Monachjum, który bawi obecnie w Paryżu na studiach, opowiada w jednym z niemieckich dzienników taką oto zabawną historję.

Wśród mych znajomych paryskich jest pewien oryginał. Chodzi on każdego popołudnia po ożywionych ulicach miasta i bada wzrokiem przechodniów. Następnie przystępuje nagle do jednego z panów i wyciągając z kieszeni złoty pieniążek, pyta:

— Przepraszam pana, czy pan nie

Dr. med.

**J. POLAK**

Choroby wewnętrzne i Allergiczne  
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22 front.

tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej  
niedziela i święta od 10 rano do 12-ej w p. ol.

zgubił przypadkiem dwudziestofranków ki?

Zapytany sięga ręką do kieszeni, szuka w niej i odpowiada:

— Rzeczywiście... brakuje mi 20 franków!

— Dobrze! W takim razie może mi pan będzie łaskaw podać swój adres? — mówi ów oryginał.

Zaczerwony pyta zdziwiony:  
— Na cóż panu potrzebny mój adres?

Na to otrzymuje równie prawdziwą jak pouczającą odpowiedź:

— Widzi pan, ja opracowuję obecnie obszerną statystykę. Straszna jest poprostu rzeczą, ile dwudziestofrankówek gubią ludzie na tej ulicy. Z pośród czterdziestu przechodniów, do których się zwróciłem z takim samym pytaniem, jak do pana, pan jest trzydziestym siódmym, który utrzymuje z całą pewnością, że zgubił 20 franków na tej ulicy.

Najsławniejszy tenor świata

# KIEPURA

zadziwi całą Łódź swym filmem dźwiękowym.

Nieśmiertelność niemego filmu najdobitniej stwierdzi

CUD TECHNIKI FILMOWEJ

Upojny dramat miłości, odwagi i poświęcenia p. t.

## „Białe piekło”

Tym oto filmem wstąpi wkrótce w nowy sezon kinowy

Kino-teatr „LUNA”.

PIERWSZA JASKÓŁKA SEZONU

# W sidłach kłamstwa

EMIL JANNINGS ■ GARY COOPER  
EST. RALSTON

POWIEŚĆ  
SENSACYJNO-EROTYCZNA.

# Kajdany Zmysłów

czyli DJABLICA ŁODZI

NAPISAŁ DLA EXPRESSU  
JANUSZ BUCZYŃSKI.

11)

— Trzeba było mi dać na przechowanie... Teraz co ja mogę poradzić?... Różni ludzie tu do mnie przychodzą... Porządni i nieporządni... Zabrali i kwita...

— Pójdę po policję!... Pieniądze muszą się znaleźć!...

— A, idź, idź!... Sprowadź całą policję!... Zobaczymy, czy ci to pomoże!...

Wanda już nie słuchała obojętnego gderania starej i wybiegła na ulicę. Dopadła do stojącego na rogu policjanta i rzekła jednym tchem:

— Skradli mi pieniądze. Aleksandrańska 92, w nocy, spałam, nie chcia oddać, zabrali, nie mam ani grosza, wszystko zabrali, spałam, woreczek, zabrali...

Policjant patrzył na nią zdziwionym wzrokiem, nic nie rozumiejąc.

— Zaraz, zaraz... Niech się pani uspokoi... Więc co?... Bo nic nie rozumiem...

— Zabrali mi pieniądze, które miałam w woreczku...

— Kto zabrał?...

— Nie wiem... Spałam u jednej, nazywa się Mańka i jest piegowata...

— Gdzie pani spała?...

— Aleksandrańska 92...

— I tam skradli?...

— Tak...

— No, chodźmy...

Poszli. Wanda mu po drodze wytłumaczyła wszystkie szczegóły. Policjant słuchał w milczeniu.

Stara kobiecina nie przeraziła się widoku policjanta. Była widać do tego przyzwyczajona. Policjant wypytwał o szczegóły, badał, kto spał, gdzie jest, jak się nazywa... Właścicielka mieszkania wzruszała przeważnie ramionami, odpowiadając przecząco.

Lecz Wanda straconych pieniędzy nie odzyskała. Policjant spisał protokół, udzielił ostrej nauki właścicielce mieszkania, zwracając jej uwagę, że nie powinna przyjmować na noc ludzi, których nie zna, i na tem się skończyło.

Wanda została bez dachu nad głową, bez grosza, sama, opuszczona, bezradna. Nie było innej rady — postanowiła odebrać swój koszyk z rzeczami i sprzedać co się da, by nie umrzeć z głodu.

Gdy zatrzymała się przed domem, w którym mieszkali państwo Lasoccy, ogarnęła ją tak wielka żalność, że z trudem powstrzymała łzy.

Józef siedział w bramie i palił spokojnie papierosa.

— Przyniłam po mój koszyk... — rzekła, zwracając się do Wandy.

Dozorca zmierzył ją groźnym wzrokiem i zapytał:

— Po jaki koszyk?...

— No, potę, co go u was zostawiłam wczoraj zrana...

— O żadnym koszyku nic nie wiem...

— Jakto?... Zostawiłam tu koszyk z rzeczami... Postawiłam w kacie...

— Kto postawił, niech weźmie... Ja nic nie wiem...

Wbiegła do pokoju dozorczy. W kacie koszyka nie było. Rozejrzała się dookoła. Nie było. Wpadła do bramy.

— Coście zrobili z moim koszykiem?...

— Kto widział koszyk?... Nikt go przecież nie zjadł... Gdyby go kto postawił, samby nie uciekł!...

Wanda oparła się o ścianę i poczęła przeraźliwie krzyżeć:

— Nie odejdę stąd bez mego koszyka!... Nie odejdę!... Niech mnie rozstrzelają na miejscu, a nie odejdę!... Oddajcie mi mój koszyk!... Mój skarb jedyny!... Więcej nic nie mam, prócz tej lichy sukieneczki na sobie!...

Z okien podwórzowych wychylały się głowy ciekawych lokatorów.

Zochna z parteru wybiegła na podwórze.

— Wando, co ci się stało?... Jak ty wyglądasz, bój-że się Boga!...

Wanda łkała głośno, zanosząc się od płaczu. Józef siedział spokojnie na ławeczce, paląc papierosa.

— Zwarjowała dziewczyna... — mruczał. — Przysniło jej się, czy co...

Zdania służących podzieliły się. Niektóre wierzyły Wandzie i przejęte litością, groziły dozorczy najgorszymi represjami na wypadek niezwrócenia koszyka, inne stały po stronie Józefa, posadzając Wandę o oszustwo. Znalazł się wkrótce policjant, który radził skierować sprawę do sądu i powołać się na kilku świadków.

— Kto będzie za mną świadczył? — pytała przez łzy nieszczęśliwa dziewczyna. — Kto widział jak zanosłam koszyk?... Nikogo nie było... Jeszcze przy kryłam chustką... Co teraz pocznę?... Dokąd teraz pójdę?...

— Nie martw się, Wando... — pocieszała ją Zochna. — Już ci jakoś poradzimy. Zabrala ją do sieni i obie usiadły na schodach. Nie mogły się jednak nawet rozmówić, gdyż Zochna zajęta była sprzątaniem, a jej pani niezbyt była zadowolona z przybycia Wandy. Uważano ją w domu za sprawczynię kradzieży i wzięła ją do kuchni...

Otworzyła lzy rękawem i próbowała się uspokoić. Zochna ukradkiem przyniosła jej coś do przełknięcia i uciekła.

Wanda zrozumiała, że wszyscy się od niej odwrócili!...

ROZDZIAŁ III.

## Pierwszy „zarobek”.

Trzy dni włóczyła się głodna, zziębnięta po ulicach miasta. Spała na ławkach w alejach, kryjąc się przed okiem policjantów, żywiła się odpadkami, zbieranymi na rynkach, zgniętymi jabłkami, marchwią i cebulą.

Jej śliczna, drobna twarzyczka zmalowała jeszcze bardziej, a błyszczące zawsze oczy straciły dawny blask. Gdzie nie była w ciągu tych kilku dni?... Chodziła od domu do domu, prosząc o jakąkolwiek pracę, wstępowała do wszystkich lokali, godząc się na byle jaką robotę, odsyłano ją od jednej rajfurki do drugiej, lecz nigdzie nie mogła znaleźć „miejsca”.

Czwartego dnia wieczorem wlokła się słaba, zrezygnowana ulicą św. Andrzeja, nie zdając sobie nawet sprawy dokąd idzie i poco. Była godzina 10-ta, gdy na ulicy panował jeszcze ożywiony ruch, a w Alejach Kościuszki spacerowali jeszcze przechodnie, nie mogła więc zasnąć na ławce. Szła w stronę Piotrkowskiej i zatrzymała się na rogu. Z tramwaju wyskoczył jakiś młodzieniec i wpadł wprost na nią.

Szepnął coś w rodzaju „przepraszam”, spojrzął na dziewczynę i uśmiechnął się. Wanda spojrzała nań również rozszerzonymi źrenicami i poszła dalej.

Na przejeździe było mniej ludzi. Ulicą tonęła niemal w mroku. Szła naprzód zatopiona w swych rozmyślniach i gdy oprzytomiała, spostrzegła, że zaszła aż do elektrowni.

Zatrzymała się i w tej chwili usłyszała dopiero za sobą jakieś kroki. Odwróciła się. Przed nią stał ów młodzieniec z tramwaju.

(D. c. n.).



Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2

Ostatnie dwa dni!  
Bohaterka z filmu „Arka Noego“

Główna 1 **WODEWIL** Główna 1

# Dolores Costello

## „POSWIĘCENIE KOBIETY“

Nadprogram: farsa p. t. „Ratunku duchy“

**LUONA** Dziś i dni następnych!

Najznakomitsza para kochanków  
**Marja Corda i H. A. Schlettow**  
w pierwszej swej wspólnej kreacji,  
pięknym dramacie współczesnym

## „GRA NAMIĘTNOŚCI“

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry  
symfonicznej pod dyrekcją L. Kantora

Początek seansów o godzinie 4-j po południu w soboty i niedziele o godzinie 12-jej w południe. — Ceny miejsc najniższe  
W soboty i niedziele od godziny 12-jej do 3-jej po 50gr. i 1 zł.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

## „SPLENDID“

Dziś i dni następnych!

Dramat samotnej kobiety, która marzy o sławie i miłości.  
Film dźwiękowy śpiewno-mówiony p. t.

## „JEJ CHŁOPIEC“

W rolach głównych:

Ulubiona aktorka Ameryki, obdarzona żywiołowym temperamentem śpiewaczka rewiowa  
**Fanny Brice** oraz **Edua Murphy**  
i uosobienie męskiej siły **Gwynn Williams.**

Ceny miejsc zł. 1, 2, 3. Pocz. seansów o g. 4, 6, 8 i 10-jej w.

**Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!**



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszki.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarszalsze ruptury u mężczyzn i kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na zylki. Przyjmuję od 9-1 i od 3-7. Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT ortop. ze Lwowa. Łódź, ul. Wólczańska 10, front, parter, tel. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwers. Prof. Dr. R. Barącz, Prof. Dr. J. Marischler, Prof. Dr. Br. Kielanowski i wielu innych. Ubezpieczonych w Kasie Ch. przyjmuje.

**PODZIEKOWANIE.**  
W Pana Specjalistę Rapaportowi w Łodzi Wólczańska 10 front parter składam gorące podziękowanie za umiejętne, skuteczne wstrzymanie mojej ciężkiej wieloletniej przepukliny bandażem Jego metody tak, iż odżyłem, zostałem uwolniony od ciężkich cierpień i uniknąłem szczęśliwie niebezpiecznej operacji i jestem zdolny do pełnienia obowiązków sędziowskich

Z poważaniem  
**Dr. Maurycy Morgenroth**  
Sędzia Sądu Apelac.

**PORADNIA wenerologiczna**  
Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka I.**

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kebis  
W niedziele i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób:  
**Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**

Sadanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.  
**Porada 3 złote.**

**LECZNICA**  
LEKARZY SPECJALISTÓW  
I GABINET DENTYSTYCZNY  
PRZY GÓRNYM RYNKU  
**Piotrkowska 294, tel. 122-89**

(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-jej rano do 7-jej wiecz.  
w niedziele i święta do 2-jej po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystyka.  
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto.

**PORADA 4 zł.**  
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 ZŁOTE.**

**DOKTOR H. Wołkowyski**  
Cegielniana 25, tel. 126-87  
**powrócił.**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia.  
Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8-2 przed poł. i od 6-9 w niedziele i święta od godz. 9-1

**Doktor P. Klinger**  
choroby weneryczne, skórne i włosów  
**ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.**  
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w nie dziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.  
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

**JAN Szczepanik** zagubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. Piotrków.  
31

Dr. med.  
**Niewiażski**  
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
ul. **Andrzeja 2**  
Tel. 159-40

Przyjmuje od 8-10 1-3, i od 5-9 w niedziele i święta od 9-1  
**powrócił**  
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.  
**Lagunowski**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Piotrkowska 70** (róg Traugutta) tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-jej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.  
**St. Biberthal**  
Moniuszki 11, telefon 63-22.  
Choroby skórne i weneryczne elektroterapia.  
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12

Dr. med.  
**HELLER**  
chor. skórne i weneryczne  
**NAWROT 2**  
Tel. 179-89.

przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spr. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp dla niezamężnych.  
**cenę lecznic.**

**KINO - TEATR**  
**„SŁOŃCE“**  
28 Napiórkowskiego 28.

Dziś i dni następnych — Wielki polski film p. t.

## „UŚMIECH ŁOSU“

Dramat serc w 12-tu aktach.  
W rolach gł.: **Jadwiga Smarska** **Kazimierz Junosza** **Stępowski** i **Józef Węgrzyn**

Następny program „Białe Noce“

Ceny miejsc: Uczn. 30 gr. III 50 gr. II m. 75 gr. I m. 1 zł.

Orkiestra znacznie powiększona  
Początek w dni powszednie o g. 5-7-jej i 9-jej w sobotę o g. 3-jej w niedz. i święta o godz. 1 po poł.

Dr. med.  
**S. Kantor**  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.  
**PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKI.**  
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.  
**REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie diatermia, Elektroterapia  
**Południowa 28 — tel. 201-93**  
Od 8-11 rano i od 6-9 wiecz. W niedziele od 9-1. pp.  
Dla niezamężnych **cenę lecznic.**

**Szkoła Tańca**  
dypl. naucz.  
**B. Libowicza.**  
Ul. Sienkiewicza 15 fr. I p.  
podaje do wiadomości, że zapisy na kurs tańca już się przyjmuje od 12-3 i od 4-10 w

Jak jedwab delikatne  
Jak żelazo trwałe  
Jedynie tylko „OLLA“  
Sa tak doskonale

**„OLLA“**  
PREZERWATYWY

**Kupno i sprzedaż**

PLACE na Stokach z nadzwyczajną przyszłością do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Informacje u W. P. Spaskiego, Kilińskiego 85, oraz na miejscu we folwarku. 31

RADIO-detektory, rowery, patefony i części na raty od 5 zł. tygodniowo poleca „Westfalia“, Konstancynowska 32, tel. 190-73. Ładowanie akumulatorów z dostawą do domu. 27

UBIORY meskie, damskie obuwiu swetry na wyplate Piotrkowska 37, III wejście, I piętro

RADIOAPARATY i części, detektory, komplet od 25 zł. „Radiola“, Piotrkowska 88 tel. 105-34. Najtaniej bo w budowlu

PLACE okazynie do sprzedania Łódź, Pabjanicka 96, obok krańcowego przystanku tramwajowego. 30

**Lokale**

MIESZKANIA 4 lub 5 pokojowego w centrum miasta, frontowego z wszelkimi wygodami poszukuje adwokat. Ofer ty do administracji „Republiki“ pod „Mieszkanie“. 31

**Letniska**

TRUSKAWIEC. Wrzesień — październik przysłowiowo piękna jesień — idealny wypoczynek i kuracja. Zgłoszenia i informacje: Zarząd zdrowoty, Truskawiec. 29

**Posady**

POTRZEBNE Strikerzy do wyrobu rekawiczek wełnianych z własnymi maszynami placę dobre ceny i również placę zaraz. Goldszajn, Solna 12

UWAGA! Wysoka gwarantowana prowizję otrzymają energiczni panowie i panie przy sprzedaży państwowych obligacji. Zgłaszać tie: Sienkiewicza 39, m. 14 i Magistracka 16 u Szulmana poprzeczna oficyna I wejście dnia 1, 2, 3 września, godzina 10-14 i 16-18

**Rozmaite**

PRZYBLAKAŁA się wilczyca z marką. Odebrać, Limanowskiego 92, Czarnecki. 30

**MEBLE** wszelkiego rodzaju pojedyncze i komplety  
na raty, wkład 20% i za gotówkę  
poleca **M. FOGIEL**  
Główna 47, w podwórzu.  
Uwaga: dojazd tramwajem Nr. Nr. 4, 6, 10, 14, 16, 17

Komunikacja autobusowa  
**Łódź — Piotrków**  
Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami II i 4  
Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

**Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet**  
Zgłaszać się ul. Franciszkańska Nr. 57, poprzeczna oficyna, I piętro, od 3 do 5 Szadkowski.

Lekarz - dentysta  
**B. MARKUS-NUSBAUMOWA**  
**Piotrkowska 51**  
tel. 121-23  
Godz. przyjęć 3-5





## Wyjazd hazenistek polskich do Pragi

Na igrzyska kobiece w Pradze wyjeżdżają, obok lekkoatletek, drużyna hazeny, przyczem skład będzie prawdopodobnie następujący: Kordowska, Wolicka (lub Szymańska), Duchówna, Wiśniewska oraz Wencłówna, Polomska, Czarska i jako rezerwowa Smidówna lub Grotowska.

## Raid motocyklowy po Europie

Znani na terenie Lwowa sportowcy kpt. Łucki i kpt. Niedźwirski wwruszyli ostatnio ze Lwowa na raid motocyklowy do Bratislavy, Budapesztu, Belgradu, Dubrownika, Wenecji, Mediolanu, Turynu, Monachium, przyczem powrót nastąpiłby przez Pragę i Kraków.

## „Derby” klubów żydowskich Dziś spotkanie Hasmonea—Kadimah

W dniu dzisiejszym rozegrane zostanie w Łodzi jedno z najciekawszych spotkań o mistrzostwo klasy B między najsilniejszymi żydowskimi zespołami w tej klasie Hasmonea i Kadimahem.

Mecz tych drużyn cieszy się każdorazowo kolosalnym zainteresowaniem sfer sportowych, dzisiejsze spotkanie posiada jednak specjalne znaczenie, to też spodziewać się należy na boisku WKS-u tłumów publiczności.

Hasmonea jak wiadomo pretenduje do tytułu mistrza klasy B i od wyniku dzisiejszego meczu będzie zależało, czy drużyna żydowska nie straci szans do promocji.

Niewątpliwie więc będziemy świadkami bardzo ambitnej gry ze strony hasmonejczyków, z drugiej jednak strony Kadimah, znana ze swej ofiarności nie

tak łatwo zrezygnuje z dwóch punktów, które drużynie tej potrzebne są dla zajęcia lepszego miejsca w tabeli.

Drużyna Kadimah znajduje się obecnie w dobrej formie (zaszczytne wyniki w mistrzostwach oraz zwycięstwo nad Makkabi warszawską), Hasmonea zmuszona będzie zdobyć się na duży wysiłek, by zdobyć dwa punkty. Hasmonea, zespół technicznie lepszy od Kadimah jest faworytem tego spotkania, ale czy faworyt tym razem zwycięży, trudno przewidzieć. Wynik dzisiejszego spotkania jest mocno niepewny i trudno typować ten czy ów zespół jako zwycięzcę. Stan niepewności potęguje zainteresowanie dzisiejszym meczem, który niewątpliwie ściągnie na boisko WKS rekordową ilość publiczności.

## Dzień sportu Makkabi pabjanickiej

Dnia 13 i 14 września b. r. urządza Ż. T. G. S. „Makkabi” w Pabjanicach „Dzień Sportu”, na program którego złożą się: turniej piłkarski o puchar srebrny z udziałem Hakoahu (Łódź), Burzy, P. T. C. i Kruscheender (Pabjanice), pokaz dźwigania ciężarów z udziałem mistrzowskiej drużyny Bar-Kochby, zawody zapasnicze, turniej lekko - atletyczny pod protektoratem tow. Maccabi-Welt - Verband oraz turniej ping-pongowy o tytuł nieoficjalnego mistrza indywidualnego m. Pabjanic.

## Doroczny bieg kolarski o puchar ŁKS-u

W dniu 31. sierpnia r. b. w niedzielę, rozegrany zostanie 3-ci Doroczny Bieg kolarski o puchar Ł. K. S-u na przestrzeni 100 km., zorganizowany przez Sekcję kolarską Łódzkiej Kl. Sportowej. Start i meta w Krzywiu pod Zgierzem godz. 8-a rano.

Nagroda przechodnia w postaci etnograficznego i cennego pucharu, ufundowana w roku 1928 przez Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego, dla upamiętnienia 20-to lecia istnienia klubu. — będzie w nadchodzącą niedzielę rozgrywana po raz trzeci.

Dotychczasowym zdobywcą pucharu wśród licznej konkurencji drużyn miejskich i zamiejscowych w latach 1928 i 1929. — jest Towarzystwo Zwolenników Sportu w Łodzi, następnie idą w klasyfikacji ogólnej — 2. Kl. Sport. Krusche i Ender, 3. P. T. C. (Pabjanice), 4. Ł. K. S., 5. Tow. Cykl. w Pruszkowie, 6. Stow. Sport. „Union” i inne towarzystwa na dalszych miejscach.

Jak wynika z powyższego, tegoroczny wyścig drużynowy kolarzy, będzie okresem najbardziej emocjonującym, ponieważ kluby startujące w tym wyścigu, zdobywają prawo startu w latach 1931 i 1932 w myśl statutu nagrody.

## Profesjonalizm w Polsce

Hans v. Stuck, zwycięzca Wyścigu Tatrzńskiego, otrzymał od organizatorów 8.000 tytułem nagrody za pierwsze miejsce i ustanowienie rekordu trasy. Jest to pierwszy wypadek w Polsce wyposażenie zawodów automobilowych w nagrody pieniężne.

## Turyści zaproszeni do Radomia

Kierownictwo sekcji piłkarskiej Kl. Turystów otrzymało zaproszenie na rozegranie dwóch spotkań piłkarskich w Radomiu z tamtejszym klubem Czarni. Turyści najprawdopodobniej z zaproszenia skorzystają.

# Pierwsze rozgrywki o wejście do Ligi Jutro rozpoczynają się spotkania międzyokręgowe

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się międzyokręgowe rozgrywki o wejście do Ligi.

Jak już donosiliśmy wszystkie okręgi podzielone zostały na 4 grupy, a mianowicie: grupa pierwsza: WKS, Legia, TKS i prawdopodobnie Skra z okręgu warszawskiego, która nadspodziewanie stała się groźnym konkurentem Marymontu, mając obecnie największe szanse do bycia tytułu mistrza WZOPN-u.

W drugiej grupie walczą: Amatorski K. S. (mistrz Ligi Śląskiej), Victoria (Sosnowiec) oraz mistrz grupy krakowskiej, który nie został jeszcze wyłoniony.

Walka toczy się w Krakowie między Wawelem a Makkabi, przyczem Makkabi ma większe szanse zakwalifikowania się do rozgrywek międzyokręgowych. W trzeciej grupie, walczą będą Makkabi wileńska, Ognisko i 82 p. p., wreszcie w grupie czwartej Lechia lwowska i mistrz Lublina Unja. Jak widzimy mistrz lwowski będzie miał łatwe zadanie dostania się do międzygrupowych rozgrywek, gdyż przeciwnik lubelski nie jest zbyt groźny. Można również z góry przewidzieć mistrza grupy drugiej, którym będzie niewątpliwie Amatorski K. S., ze-

spół znacznie przewyższający mistrza krakowskiego, czy kieleckiego.

Grupa trzecia nie odegra ważnej roli w spotkaniach o wejście. Ktoby nie zdobył mistrzostwa tej grupy, będzie tylko dostarczyć punktów dla pozostałych, tak jak w latach poprzednich.

Natomiast niezwykle interesująco zapowiada się walka w pierwszej grupie, gdzie do walki stają niemal równorzędne zespoły. Najważniejsze szanse do pierwszego miejsca w tej grupie posiada Legia poznańska, która już w ubiegłym roku dowiodła, że reprezentuje wysoki poziom futbolu. Niemało do powiedzie-

nia będą również miały drużyny TKS-u i WKS-u, zwłaszcza mistrz Łodzi przy swojej doskonałej obronie może odegrać w mistrzostwie pierwszorzędną rolę.

Z zapowiedzianych na dzień jutrzejszy pięć spotkań międzyokręgowych, odbędzie się tylko trzy, a mianowicie: WKS — Legia w Łodzi, Makkabi — 82 p. p. w Wilnie oraz Lechia—Unja we Lwowie. Pozostałe dwa spotkania nie mogą się odbyć, ponieważ zainteresowane okręgi nie zdały jeszcze wyeliminować mistrzów.

Po jutrzejszych spotkaniach będzie się można zorientować w układzie sił.

## Jakie imprezy sportowe odbędą się dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

**Sobota, piłka nożna:** Boisko WKS-u godz. 14.30 Hasmonea II — Kadimah II, godz. 15.30 Hasmonea I — Kadimah I. Mistrzostwo klasy B. Boisko Geyera godz. 16.30 Geyer — Bar-Kochba. Mistrzostwo klasy C.

**Lekka - atletyka:** Boisko Widzew początek godz. 15.30. Początek zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski dla klubów robotniczych.

**Gry sportowe:** Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy B w piłce koszykowej, siatkowej i hazenie.

**Niedziela, piłka nożna:** Boisko W. K. S-u godz. 9-ta Bieg II — Burza II, godz. 11-ta Bieg I — Burza I. Mistrzostwo klasy A, godz. 14.30 Kadimah II — W. K. S. II przedmecze, godz. 16.30 Legia (Poznań) — WKS. Zawody międzyokręgowe o wejście do Ligi. Boisko przy ul. Wodnej godz. 11-ta Huragan — Poznański. Mistrzostwo klasy C. Boisko TUR, godz. 11-ta Gentleman — Y. M. C. A. Mistrzostwo klasy C. Boisko ŁKS-u godz. 11-ta Kolejowy — Widzewska Manufaktura. Mistrzostwo klasy C. Boisko Geyera godz. 14.30 SSKM II. — Zjednoczone II, godz. 16.30 Zjednoczone I — SSKM. Mistrzostwo klasy B.

**Motocyklizm:** „Pogoń za lisem” o godz. 9-ej na Rynku w Zgierzu.

**Kolarstwo:** Na torze helenowskim w godzinach popołudniowych międzynarodowe zawody kolarskie.

**Lekko - atletyka:** Na boisku Widzewa początek o godz. 9-ej zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski dla klubów robotniczych.

**Gry sportowe:** Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy B w piłce koszykowej, siatkowej i hazenie.

**PABJANICE:** W Pabjanicach: W sobotę godz. 16 Makkabi — ZSSG (Zd. Wola). Mistrzo-

stwo klasy C. W niedzielę, godz. 11-ta Szturm — Sokół (Zd. Wola). Mistrzostwo klasy C, godz. 16.30 Sokół (Pabjanice) — Pogoń. Mistrzostwo klasy B.

W Zgierzu: godz. 9-ta w niedzielę Sokół II — Orkan II, godz. 11-ta Sokół I — Orkan I. Mistrzostwo klasy A.

W Tomaszowie: godz. 17-ta w sobotę Viktoria — Hakoah. Mistrzostwo klasy C., w niedzielę, godz. 14.30 Orle — Siła, godz. 17-ta Sokół — Skra, godz. 11.30, Lechia — MKS. Mistrzostwo klasy C.

W Zdunskiej Woli w niedzielę godz. 13-ta TUR — Kr. Ender. Mistrzostwo klasy C.

W Kozłuskach w niedzielę godz. 17 Pogoń — KKS. Mistrzostwo klasy C.

## Walasiewiczówna atakuje dziś i jutro rekordy światowe

W dniu dzisiejszym o godz. 16 i w niedzielę o godz. 15 rozegrane zostaną kobiece zawody eliminacyjne, mające na celu ostateczne składu reprezentacji na III Igrzyska Kobiece w Pradze. Na zawodach tych obok Konopackiej, Schabińskiej, Lewinówny i innych naszych gwiazd, startować będzie wielokrotna rekordzistka światowa, największy może kobiecy talent sportowy na świecie, Stanisława Walasiewiczówna, która od wtorku przebywa już na obozie. Walasiewiczówna znajduje się obecnie w doskonałej formie i zamierza podczas zawodów eliminacyjnych ustanowić rekordy światowe na 60 m., 100 m., 200 m. i w skoku w dal.

Program zawodów przedstawia się następująco:

Sobota: bieg 100 m.—Walasiewiczówna, Schabińska I, Hulanicka, Breuerowska, Breuerówna, Hulanicka.

na, Freiwaldówna, Sikorzanka, Woynarowska, skok w dal — Walasiewiczówna, Kwaśniewska, Sikorzanka, Freiwaldówna, bieg 800 m. — Orłowska, Kilośówna, Ekerlandówna, rzut kula — Lewinówna, Konopacka, Jasińska, Kobielska, 4×100 m. — Hulanicka, Walasiewiczówna, Schabińska I, Breuerówna lub Sikorzanka

Niedziela godz. 15: 80 m. płotki — Schabińska I, Freiwaldówna, rzut dyskiem — Konopacka, Walasiewiczówna, Schabińska II, Kobielska, bieg 60 m. — Walasiewiczówna, Sikorzanka, Hulanicka, Woynarowska, skok w wż — Krąjewska, Janowska, Ekerlandówna, bieg 200 m. — Walasiewiczówna, Orłowska, Schabińska I, Breuerówna, rzut oszczepem — Walasiewiczówna, Konopacka, Zajackowska, Lanżanka, sztafeta 4×100 m. — Walasiewiczówna, Schabińska I, Hulanicka, Breuerowska, Breuerówna, Hulanicka.

## Japońscy lekkoatleci w Warszawie

Dn. 2 września odbędzie się na nowej bieżni Polonii zawody lekkoatletyczne z udziałem 18 zawodników japońskich, którzy reprezentowali barwy swej ojczyzny na Igrzyskach Akademickich w Darmstadzie.

W skład drużyny japońskiej wchodzi: Yoshicka, Sasaki (100 mtr.), Nakadajima, Nishi (400 mtr.), Kakutani, Yashida (800 i 1500 mtr.), Ivanaga, Fujita (110 mtr. przez płotki), Kimura, Oda, Yoshima (skok wzwyż i w dal), Nishida, Mocki zuki (tyczka), Sumuyoshi, Yoshizawa, Zukumoto, Oto (rzuty), Nakaima (rezerwa).

Z zawodników polskich zaproszeni zostali wszyscy czołowi lekkoatleci: Heljasz, Biniakowski, Piechocki, Majtkowski, Lisicki, Mirkrut, Lucanus, Kozłowski, Nowosielski, Nowak, Zajusz, Sikorski, Dobrowolski, Adamczyk, Trojanowski I i II, Sobieraj, Weiss, Szwałowski, Szenajch, Lokajski, Żuber, Wielgomasz, Górski, Cejzik, Meyro, Maszewski, Medrzycki, Fryszczyn, Korolkiewicz, Wróbel, Kalinowski.

Japończycy przyjeżdżają do Warszawy w poniedziałek 1 września o godz. 14.45 pociągiem wiedeńskim.



## Ostatnia minuta

### Samoloty szukają zaginiony okręt

Tromsø, 30 sierpnia.

Okręt, który wiezie zwłoki Andreego i obu jego towarzyszy, jako też pamiątki po członkach ekspedycji do bieguna północnego z r. 1897, dotychczas nie został odnaleziony, co wywołuje w krajach skandynawskich bardzo wielkie zaniepokojenie.

Dzisiaj wzniosły się na poszukiwanie tego okrętu z Tromsø aeroplany, których zadaniem jest, w razie odnalezienia okrętu wejść z nim w kontakt drogą iskrową i skierować go do jakiegoś portu.

### Zmije w Olkuskiem pokąsały 2 ludzi

Kraków, 30 sierpnia.

Do Krakowa przywieziono z pow. olkuskiego Marję Zak, wyrobnicę i Stanisława Gondka, robotnika, pokąsanych przez żmije w czasie zbierania grzybów w lesie.

Lekarz dyżurny zastrzyknął pokąsanym surowicę przeciwko jadowi żmij, po czym Gondka odwieziono do domu.

### Dalsza rozbudowa portu gdyńskiego

Gdynia, 30 sierpnia.

W okresie letnim wybudowano w dalszym ciągu skrzynie dla nadbrzeży drugiego basenu wewnętrznego, gdzie wykonano 230 m. ściany nadbrzeża francuskiego.

W porcie rybackim wykonano 150 m. ściany nadwodnej nadbrzeża śląskiego, helskiego oraz stoczni gdyńskiej. Bardzo znacznie naprzód posunęły się roboty czerpane w kanale Przemysłowym, gdzie wyczerpano 680.000 metrów sześciennych ziemi, z czego połowę zużyto do podniesienia poziomu ścian i basenu portu.

Przy robotach hydrotechnicznych i drogowych zatrudnionych jest przeciętnie 1200 robotników.

### Znowu trzy wyroki śmierci w Rosji.

Berlin, 29 sierpnia.

Donoszą z Moskwy, że w Leningradzie rozstrzelano znowu 3 osoby za przechowywanie i skupywanie srebrnych monet.

### Polska adwokatka przemawia na kongresie prawa karnego.

Praga, 29 sierpnia.

Na międzynarodowym kongresie prawa karnego w drugim dniu obrad tematem dyskusji było usprawnienie sądownictwa dla nieletnich.

W dyskusji zabierali głos najwybitniejsi przedstawiciele nauki. Z polaków obszernie przemówienie wygłosiła jedna kobieta, która wzięła dotychczas udział w dyskusji — adwokatka Helena Wiewiórska z Warszawy.

Przemówienie polskiej adwokatki było wysłuchane z ogromnym zainteresowaniem.

Paryż, 29 sierpnia.

„Le Matin” oświadcza na podstawie zebranych przez siebie informacji, że wobec nowej propozycji pojednawczej przedsiębiorców można przewidywać bliskie zakończenie strajku w Roubaix i Tourcoing.

## W oczekiwaniu zwłok Andreego

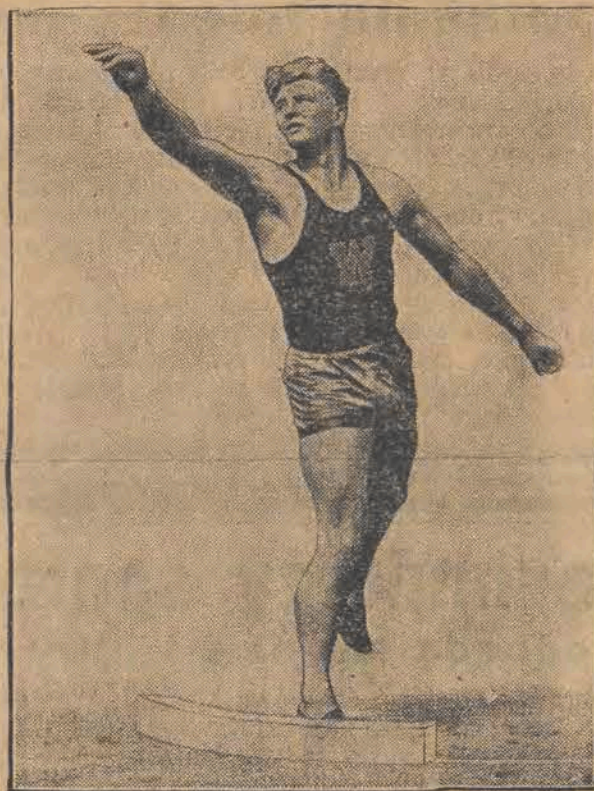


W porcie norweskim Tromsø czynione są przygotowania do uroczystego przyjęcia okrętu „Bratavarg”, wiozącego zwłoki zaginionego przed 33-ma laty podróżnika polarnego inż. Salomona Andreego. Ciało bohaterskiego lotnika przewiezione zostanie do jego ojczyzny.



Dr. Horn (Oslo), który odnalazł zwłoki Andreego, zaginionego przed 33 laty w okolicach podbiegunowych.

## Amerykanka Herman Brix



pechnął kulą na odległość 15,99 mtr., zbliżając się w ten sposób do rekordu światowego, dokonanego przez Hirschfelda (16,04 mtr.).



Eunice Green, pełnokrwista indjanka ze szczepu Pootawatomie uzyskała pierwszą nagrodę na konkursie piękności w Stanach Zjednoczonych.

## Jean Ingres



znakomity malarz francuski urodził się 29 sierpnia przed 150 laty



W Hamburgu ukończono budowę największego na świecie domu biurowego, posiadającego 600.000 metrów kwadratowych użytecznej powierzchni.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00, 1.80-80.

### PRENUMERATA:

W Łodzi 2,90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5,60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

### Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1.50 poszukiwanie pracy 10 groszy, najmniejsze 1.20.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.